

List otwarty

Protest przeciwko działaniom związków zawodowych pielęgniarek i położnych

Działalność związków zawodowych regulują w szczególności dwie ustawy: o związkach zawodowych oraz o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Pierwsza z nich normuje kwestie związane z tworzeniem i działalnością organizacji związkowych, druga traktuje o zasadach i trybie rozstrzyganiu sporów zbiorowych. Obie wyznaczają ramy prawne postępowania oraz uprawnienia i obowiązki dla dwóch stron: strony związkowej i pracodawcy. Blisko 30 – letni okres ich obowiązywania wskazuje, że rozwiązania przez nie przyjęte we właściwym procesie negocjacyjnym równoważą interesy pracodawców i pracowników. Niestety, praktyka również pokazuje, że słuszne rozwiązania legislacyjne bywają instrumentalnie wykorzystywane do wywierania nieuprawnionych form nacisku wykraczającego poza ramy rozstrzygania sporów zbiorowych z poszanowaniem zasad współżycia społecznego oraz szacunku dla stanowiska i argumentów drugiej strony.

Praktyka codziennego funkcjonowania pracodawców będących podmiotami leczniczymi dostarcza wielu przykładów działań związków zawodowych wykraczających daleko poza regulacje ustawowe, realizowanych nadto przy wykorzystywaniu mediów i innych form społecznego czy społecznościowego przekazu. Częstokroć oznacza to posługiwanie się takimi metodami jak wytwarzanie atmosfery zagrożenia dla zdrowia, życia mieszkańców, utraty miejsc pracy i zwolnień pracowników. Niestety, **wielokrotnie motywem takich działań nie jest zakładana ustawą obrona praw pracowniczych, lecz dążenie do obrony partykularnych interesów działaczy związkowych, którzy korzystając z uprzywilejowanej pozycji przyznanej prawem pozostają w przekonaniu o całkowitej bezkarności swojego postępowania.** Tymczasem każdy pracownik, w tym także związkowiec podlega tym samym prawom i obowiązkom. Ochrona praw pracowniczych staje się także pretekstem podejmowania prób wywierania niedopuszczalnego wpływu na sposób obsady kierownictwa podmiotów pełniących funkcję pracodawcy.

Bywa, że związki zawodowe ignorują również sytuację ekonomiczno – finansową placówek w których działają, co jest szczególnie bolesne w sytuacji znaczącego wzrostu zadłużenia szpitali w ostatnim czasie. Podkreślenia wymaga, iż od 1 stycznia 2020 r. istotnie wzrasta płaca minimalna,

w związku z czym szpitale potrzebują środków finansowych na podniesienie pensji najmniej zarabiającym pracownikom.

Z przykrością przychodzi więc zauważyć, że obrona ze wszech miar słusznych praw pracowniczych jest realizowana z całkowitym pominięciem odpowiedzialności za skutki ekonomiczne wysuwanych żądań. Związki zawodowe w próbach zjednywania sobie społecznościowego i medialnego poparcia opierają się zaś o wybiórcze i częstokroć zmanipulowane – aczkolwiek nośne społecznie – przekazy. Wszystkie tego rodzaju działania związków zawodowych stanowią destabilizację pracy szpitali.

Przykładem powyższych działań jest sytuacja jaka ma miejsce w Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie w związku z protestem dwóch organizacji związkowych reprezentujących grupę zawodową pielęgniarek i położnych. Problemy, które wystąpiły w tej placówce nie są jednak obce innym szpitalom. Dotyczy to w szczególności zintensyfikowanych działań związków zawodowych pielęgniarek i położnych zmierzających do wypłaty przez Szpitale dalszych podwyżek dla pielęgniarek i położnych pomimo braku przepisów prawa powszechnie obowiązującego nakazujących takie działanie. Wyrażamy stanowczy protest przeciwko takim i innym działaniom związków zawodowych destabilizującym pracę placówek, w których funkcjonują.

List ten jest nie tylko protestem przeciwko działaniom niektórych związkowców, które niszczą placówki zdrowia, **ale także wyrazem poparcia dla działań dyrektora Krzysztofa Bałaty, Dyrektora Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w Rzeszowie** w związku aktywnościami podejmowanymi przez niektóre związki zawodowe **oraz sprzeciwem wobec działań dwóch związków zawodowych** (Zakładowa Organizacja Związkowa Związku Pielęgniarek Operacyjnych i Anestezjologicznych oraz Zakładowa Organizacja Związkowa Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych przy Szpitalu w Rzeszowie), które – jak wynika z przekazów medialnych – polegają na aktywnym zastraszaniu, szantażu, stawianiu ultimatum Dyrekcji w celu obrony działań bezprawnych, naruszających podstawowe obowiązki pracownicze oraz godzących w wizerunek i dobre imię Szpitala i jego pracowników. Takie działanie całkowicie wypacza ideę działalności związkowej.

Podkreślamy, że wszyscy pracownicy Szpitali, włącznie z dyrekcją zobowiązani są do respektowania przepisów prawa, w oparciu o które funkcjonują Szpitale. Nikt nie może stawiać się ponad prawem, szczególnie gdy określa się jako reprezentant załogi. Wyrażamy również

przekonanie, że tylko konstruktywny dialog z poszanowaniem obowiązującego prawa może przyczynić się do budowy i stabilizacji każdego Szpitala.

Jako osoby zarządzające szpitalami w Polsce, zdając sobie sprawę ze znaczenia dialogu, przychylamy się do każdej jego formy, ale tylko w przypadku gdy jego efektem będzie dobro Pacjentów i Szpitala. Przychylamy się także do każdej formy dialogu prowadzonego przez strony zainteresowane rozwojem i zmianami w polskich szpitalach, w polskiej służbie zdrowia. Tak samo jak uznajemy za istotną każdą formę partnerskiego dialogu, tak uważamy, że **nie można akceptować łamania prawa, a także aktywności, które dalece wykraczają poza zadania jakie przypisuje polskie prawo związkom zawodowym.**

List podpisali:

Józef Długoń, dyrektor Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej;

Barbara Rogowska, dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego w Rzeszowie;

Rafał Kijanka, p.o. dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Przemyślu;

Sławomir Grab, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia w Stalowej Woli;

Witold Gimlewicz, z-ca dyrektora Centrum Opieki Medycznej w Jarosławiu ds. administracyjno-technicznych

DYREKTOR
Ośrodka Rehabilitacji Narządu Ruchu
"Krzyszowice"
Andrzej Osiniak